

Czerwiec 2020 - Uczyń serca nasze według Serca Twego

Jezu cichy i pokornego serca- uczyń serca nasze według Serca Twego.

Czerwiec to miesiąc Jezusa - Serca Jezusa. W kościołach śpiewamy litanie do Serca Jezusowego. W maju Maryja prowadziła nas do Jezusa, jej Syna. On jest centrum naszej wiary. My, wyznajemy Jezusa jako Pana i Zbawcę. Uczynić nasze serca według Jego Serca może tylko Duch Święty, który przychodzi, zstępuje na nas.

Ostatni dzień maja to niedziela Pięćdziesiątnicy - Zesłanie Ducha Świętego. Tak się stało, że po dwuipółmiesięcznym czasie pandemii - czasie chowania się, czasie lęków i przypuszczeń, że może mam wirusa - udało się nam stanąć razem we wspólnocie, w Świątyni Opatrzności Bożej, aby oddać Panu chwałę, dziękować i wołać - niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Dziękuję wam, że mieliście pragnienie i odwagę przybyć na to spotkanie. Tak uważam, że zostaliśmy na nowo namaszczeni - zanurzeni w Duchu Świętym. To było źródło i szczyt naszego zgromadzenia wspólnoty, Eucharystia. Teraz chcemy razem iść dalej. Miesiąc czerwiec był zarezerwowany na podsumowanie tego roku, rozważania i pracy w Słowie z Łk 5, 1-11, **wypłyn na głębię**. Teraz chciałbym pokrótce przypomnieć stopnie - kroki naszego podążania.

Najpierw słuchanie Słowa - Jezus głosi, naucza i jest Słowem Ojca, natomiast my słuchamy. Wszystko zaczyna się od słuchania, **wiara rodzi się ze słuchania Słowa Bożego**. To może dzięki słuchaniu Słowa w pewnym momencie odkrywamy, że nasze sieci są puste - uświadamiamy sobie **pustkę naszego życia**. W tę pustkę naszego życia chce wejść Jezus jako nasz Pan i Zbawca i na tym polega ewangelizacja. Może ten czas pandemii, przebywanie w domu i ograniczenia z tym związane pokazały nam przestrzeń pustki w naszym życiu. Oczywiście możemy zapełniać pustkę różnymi substytutami aby sprawić sobie ulgę, próbować zapewnić sobie, że tak źle nie jest, jakoś radzimy sobie mimo wszystko. Tymczasem Jezus przychodzi i mówi - **wypłyn na głębię i zarzuć sieci na połów**. To wezwanie gdzieś słyszemy w różnych okolicznościach, spotkań, kursów Alpha, rekolekcji - nieraz rozczarowań nieudanym związkiem. Ta głębia to coś więcej niż pobożna powierzchowność, to **doświadczenie Paschy** a więc śmierci i zmartwychwstania. To Duch Święty, który gdzieś na głębokościach naszego życia coś przełamuje, uwalnia, uzdrawia, oczyszcza. Trzeba odwrócić się od światowych, medialnych propozycji, programów i rozwiązań życiowych a otworzyć się na Słowo Pana i Ducha Świętego. Trzeba posłuchać tego, który mówi - **wypłyn na głębię**. Piotr był rybakiem i wiedział jak łowić ryby a jednak **posłuchał Jezusa**, tu przypomnę potrzebę **pokory i posłuszeństwa**. Trzeba skoczyć w głębinę, ocean Bożej Miłości, otworzyć się na Ducha, nie lękaj się, że rozbite naczynie do niczego się nie przyda. Pan stwarza nowe serce, daje nowego ducha. Zaufaj, otwórz się i proś. Ale Piotr i Andrzej potrzebowali współtowarzyszy aby wyciągnąć taką ilość ryb. Ty też potrzebujesz współtowarzyszy, którzy obok Ciebie tak jak ty są w podobnej sytuacji, razem możecie wyciągnąć pełne sieci, nie zmarnuje się nic. Pamiętaj, nie idziemy w pojedynkę - jest wspólnota, która daje wsparcie abyś narodził się na nowo. To wszystko co dokonuje się na falach głębi twojego życia to **nowe narodziny**, narodziny z Ducha. Piotr zobaczył co się stało, uświadomił sobie kim jest, i powiedział *Panie, jestem grzesznikiem, powinieneś odejść, nie jestem godny*. Ty też gdy doświadczasz Boga odkrywasz prawdę o sobie, jesteś grzesznikiem, może nawet tego nie wiedziałeś. Aby narodzić się na nowo człowiek musi uznać prawdę o swoim grzechu, Jezus mówi do Ciebie - **nie bój się**. Odkrywasz, że kręcisz się wokół siebie i boisz się o siebie, może ten lęk ujawnia się w tej pandemii, może do tej pory jest lęk, chociaż mówią, że pandemia się skończyła. Jezus mówi do Ciebie - **nie lękaj się o siebie, przestań się bać, będziesz łowił ludzi** i to jest ta nowa jakość życia, życie w Duchu Świętym, **nowa jakość**. Oni zostawili wszystko i poszli za Nim, trzeba wejść na drogę Jezusa. Trzeba zostawić wszystko, tak jak Maryja, która cała się oddała, stała się Matką Syna Bożego. Iść drogą ucznia Jezusa, iść drogą żywej wiary to jest życie w Duchu Świętym.

Chrzest w Duchu Świętym rozpoczyna w nas drogę świetlaną. **Chrzest w Duchu Świętym jest przemieniającym życie doświadczeniem miłości Boga Ojca wlanej w serce przez Ducha Świętego i otrzymanej poprzez poddanie się panowaniu Jezusa Chrystusa. Ożywia On sakrament chrztu i bierzmowania, pogłębia komunie z Bogiem i współwierzącymi chrześcijanami, roznieca ewangeliczny zapał i wyposaża człowieka w charyzmaty do służby i misji.**

A więc życie w Duchu Świętym realizuje się w nas poprzez **życie modlitwy**, która nie jest okazjonalna, uzależniona od nastroju, samopoczucia ale jest koniecznością życiową- oddechem ludzkiej duszy. Jest nieustanna w dziękczynieniu, uwielbieniu, wstawiennictwie a nade wszystko w adoracji. Jest otwarta na **Słowo Pana** - słuchanie gdy czytam Pismo Święte, odkrywam i wychwytyuję to co Pan mówi do mnie.

Życie w Duchu Świętym to **Eucharystia** jako ofiara Jezusa, ofiara kościoła i moje ofiarowanie się Bogu - jako źródło i szczyt mojego życia.

Wreszcie życie w Duchu Świętym to pokuta - codzienny rachunek sumienia i **regularna spowiedź** jako sakrament oczyszczenia i umocnienia w naszym podążaniu za Jezusem.

Wreszcie Duch Święty wkracza w różne przestrzenie naszego życia. **Pełnienie woli Bożej** pośród różnych zadań i obowiązków naszego stanu. Stosunek do ludzi, z którymi spotykamy się często, zdolność współpracy przy wykonywaniu różnych zadań życiowych, umiejętność przebaczenia i akceptacji drugiego człowieka. Obdarzania ludzi dobrym słowem, uśmiechem i serdecznością, nie obrażanie się gdy ktoś nas zrani.

Życie w Duchu Świętym pozwala nam właściwie traktować **pracę** - nie jako zło konieczne, ciężki obowiązek ale służbę umotywowaną miłością Bożą i ludzką a nie zyskiem. Wreszcie to stosunek do **pieniędzy**, które są potrzebne ale nie są bogiem. Duch Święty poskramia w nas skłonność do sknerstwa, chciwości i pazerności, a rozbudza hojność i zdolność dawania...

Duch Święty gdy przychodzi przemienia nasz **język**, który oczyszcza się z wulgaryzmów, niestosownych epitetów, plotek, kłamstw i pomówień. Język staje się narzędziem wielbienia Boga, okazywana i wyrażania miłości i akceptacji ludziom, powściągliwości bez pustych i okrągłych słów nic nieznaczących.

Życie w Duchu Świętym to **powściągliwość w dogadaniu sobie** - swojej zmysłowości: jedzeniu, piciu, życiu towarzyskim, doznań seksualnych, życia towarzyskiego, hulaszczego.

Życie w Duchu Świętym to zdolność do **poświęcenia** się w jakiejś słusznej sprawie, pomoc potrzebującym, zaangażowaniem w jakiś dobry wolontariat, diakonię we wspólnocie i to nie po to żeby się dowartościować.

Życie w Duchu Świętym to umiejętność właściwego **odpoczynku i świętowania** w sposób godny i trzeźwy, bez nadużyć i niepoohamowania.

Życie w Duchu Świętym to także **walka**, bo przecież jesteśmy kuszeni, wystawiani na próbę, trzeba umiejętnie rozeznąć pułapki iluzoryczne - odrzucić, nie dać się wkręcić. Całe życie człowieka jest walką duchową, a Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. **Kto wytrwa do końca ten będzie zbawiony.** Idziesz do przodu, wspinasz się wzwyż, przed tobą Góra Tabor twojego życia. Rób tak jakby wszystko zależało od Ciebie ale pamiętaj, że wszystko jest w mocy Boga.

Wreszcie życie w Duchu Świętym to **misja ewangelizacyjna**, zaangażowanie w życie Kościoła, ewangelizacja środowiska w którym żyjesz, twoje świadectwo i towarzyszenie ludziom, których doprowadziłeś do Chrystusa. Duch Święty będzie przez ciebie działał w charyzmacie, którym zostałeś obdarowany nie dla twojej chwały, ale dla chwały Pana i dobra ludzi.

PLAN SPOTKANIA

1. Modlitwa do Ducha Świętego – *Niechaj zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię...*
2. Psalm 23 przeczytać wspólnie i modlitwa wersetami
3. Pieśń: *Pan jest Pasterzem moim...*
4. Modlitwa, spontaniczne uwielbienie, śpiewy w językach
5. Pieśń: *Chcę wywyższać imię Twe...*
6. Dzielenie się: co Jezus zrobił dla mnie, co ja zrobiłem dla Jezusa
7. Pieśń: *Jezu Tyś jest światłością mej duszy...*
8. Konferencja ks. Romana – odsłuchać
9. Pogłębienie – wróćmy do poszczególnych tematów i treści tego roku – czym chciałbyś się podzielić, do czego wrócić, dopowiedzieć - za co chciałbyś podziękować
10. Pieśń: *Jak dobrze jest dziękować Ci, Panie...* spontaniczne dziękczynienie
11. Pieśń: *Jezus najwyższe Imię...* Modlitwa prośb.
12. Wstawiennictwo nad każdym z członków grupy o wylanie Ducha Świętego..
13. *Ojcze Nasz i Jezu, jedyny pasterzu Twojej owczarni...*